

Maria Bogucka (Warszawa)

Przyczynek do portretu Polaków w oczach obcych

Opinie cudzoziemców o Polsce i Polakach są nie od dziś tematem zainteresowania badaczy. Wymienić tu można z nowszych — obok znanych wydawnictw źródeł opracowanych przez J. Gintela¹ i M. Szarotę² — także prace monograficzne A. F. Grabskiego i H. Zinsa³. Autorzy tych publikacji opierają się częściowo na kronikach i opisach geograficznych, przede wszystkim zaś na relacjach i diariuszach podróżników. Słabiej natomiast wykorzystane są słowniki biograficzne i różnego typu encyklopedie, wydawane w rozmaitych krajach; zawartość tych publikacji świadczy o zainteresowaniu Polakami i o stanie wiedzy o Polsce. Ostatnio ten typ źródła został dość obszernie wykorzystany przez J. Starnawskiego, ale tylko w zakresie wiedzy o literaturze polskiej do schyłku XVIII w.⁴

Artykuł niniejszy oparto na analizie treści 28 słowników biograficznych i zbliżonych do nich publikacji encyklopedycznych, odnalezionych w zasobach Herzog August Bibliothek w Wolfenbüttel, gdzie autorka przebywała w związku z trzymiesięcznym stypendium. Skromna liczebność tej próbki, obejmującej XVI i XVII w., spowodowana krótkotrwałym okresem badań, i jej przypadkowość (zbiór jednej biblioteki, wprawdzie właśnie dla XVI i XVII w. bardzo bogaty, niemniej ograniczony) powodują, że wnioski z zebranego materiału mogą być jedynie hipotetyczne. Niemniej rysują się one na tyle interesująco, że warto je ująć w formę artykułu.

Najliczniejszą (15) grupę z wykorzystanych stanowią, ze zrozumiałych

¹ *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*. Wybrał i opracował J. Gintel, t. I; wiek X—XVII, t. II: wiek XVIII—XIX, Kraków 1971.

² *Die gelehrte Welt des 17. Jahrhunderts über Polen*, *Zeitgenössische Texte*. Hrsg. von E. M. Szarota, Wien 1972.

³ A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X—XIII w.*, Warszawa 1964; tenże, *Polska w opiniach Europy zachodniej XIV—XV w.*, Warszawa 1968; H. Zins, *Polska w oczach Anglików XIV—XI w.*, Warszawa 1974.

⁴ J. Starnawski, *Dzieje wiedzy o literaturze polskiej do końca wieku XVIII*, Wrocław 1984.

względów, publikacje niemieckie. W sześciu z nich nie znalazłam ani jednego biogramu polskiego⁵. Jedno polonicum natomiast znajduje się w zbiorze *Icone siye imagines virorum literis illustrium quorum fide et doctrina religionis et bonarum literarum studia nostram patrumque memoriam in Germaniam praesertim in integrum sunt restituta. Additis eorundem elogiis diversorum auctorum. Ex secunda recognitione Nicolai Reusneri, Argentorati* (Strasburg) 1590. Autor, prawnik rodem z Saksonii, dedykował swe dzieło Fryderykowi II duńskiemu. Jest to dość popularny w tej epoce zbiór portretów 99 sławnych ludzi. Każdy portret opatrzony jest wierszami charakteryzującymi i sławiącymi daną osobistość, ewentualnie treścią epitafium nagrobnego. Część informacyjno-życiorysowa ogranicza się najczęściej do roku urodzenia i zgonu, rzadziej występują inne dane. Wśród tych 99 osób znalazł się „Nicolaus Copernicus, Mathematicus” ze znanym portretem „z konwalia”, stanowiącą aluzję do medycznych zainteresowań Kopernika. Pod portretem dystych:

Quid tum? si mihi terra movetur, solque quiescit,

Ac coelum; constat calculus inde mihi,

oraz data MDXLIII⁶. Na następnej stronie widnieje krótki biogram chwalaący erudycję matematyczną, pobożność i cnoty Kopernika, dość za to sceptycznie przedstawiający jego teorię astronomiczną⁷. Po biogramie zamieszczono kilka

⁵ Są to: *Juriconsultorum vitae veterum quidem, per Bernardinum Rutilium... recentiorum vero ad nostra tempora per Joannem Fichardum Francofurtensem*, Basileae 1537; *Historien von allen den furnembsten Weibern... allen frommen Weibern zu einer Ehr und exempel furgemalt... durch D. Henricum Steinhöwel von Weil*, Francfurt am Mayn 1576 (na tom składa się tłumaczenie na niemiecki dzieła Boccaccia *De claris mulieribus* uzupełnione przez pewną liczbę nowych życiorysów. całość dedykowana ks. austriackiej Eleonorze). Podobny charakter nosi *Die lobwürdige Gesellschaft der gelehrten Weiber... Durch Johann Frawenlob* [oczywiście pseudonim — M. B.], *der löblichen Societate der gelehrten Weiber General Notarium*, Anno 1631 (b.m.w.). Tom zawiera ponad 200 życiorysów wybitnych kobiet, ani jednej Polki; na marginesie s. 17 ktoś dopisał siedemnastowiecznym gotykiem: St. Hedwig, Ducissa Silesiae. Tzw. „literatura emancypacyjna” XVI—XVII w. zasługuje zresztą na osobne omówienie. Nie ma również Polaków w zbiorze 39 portretów wybitnych mężów: *Clarissimorum litteris, ingenio, fama virorum effigies XXXIX. Caelante et venundante Dominico Custode eicongr.*, Augustae Vindelicorum (Augsburg) 1612. Nie ma również poloniców w dziele o podobnym charakterze: *Janii Niccii Erithrei, Pinacotheca imaginum illustrium doctrinae vel ingenii laude virorum, qui auctore superstite diem suum obierunt*, Col. Agrippinae (Kolonja) 1643. Szósta pozycja z tego zestawu jest poświęcona postaciom biblijnym i bohaterom starożytnym, brak poloników jest tu więc oczywisty: *Acerra sacra das ist Kurze historische Beschreibung sechs hundert berumter Leute deren in Hl. Schrift und mit einlauffenden Geschichten gedacht wird. Hiebevordurch Georg Fabrizien von Chemnitz in 434 Personen Lateinisch beschrieben, ietzo aber Deutch und viel vermehret herausgegeben von Matthia Flachsland von Hauingen Pfarrern zu Haslach*, Frankfurt am Main 1647.

⁶ S. 115. Ogółem hasło Kopernik zajmuje s. 115—117.

⁷ „Nicolaus Copernicus Torunaeus Borussus, natus Anno 1473. Mathematicus studiis disciplinarum eruditissimus; Aristarchi potissimum Samii Paradoxa secutus; Quum Terram mobilem. Solem in medio universi immobilem non tam re et veritate, quam specie quadam et salvandae doctrinae suae causa constitueret. Revolutionum tabulis in lucem editis, una

wierszy sławiących Kopernika⁸. Autor nie ujawnia źródeł, na których się oparł.

Kilka poloniców trafiło do dzieła *Theatrum Historicum sive promptuarium illustrium exemplorum... a reverendo viro D. Andrea Hondorffio, Theologo, idiomate Germanico conscriptum. Iam vero labore et industria Philippi Ioniceri, propter insignem utilitatem, ex illius lectione ad Christianum lectorem redundanturam latinitate donatum...*, Vittenbergae 1604. Książka należy do częstych w literaturze epoki zbiorów noszących tytuł *Theatrum Historicum*, zawierających hasła nie tylko biograficzne, ale także wydarzenia (exempla) i na ogół mających na celu nie tylko poinformowanie, lecz, a może nawet głównie, zbudowanie czytelnika. Autor czerpie obszernie z Pisma św. i historii starożytnej, zapuszcza się jednak także w dzieje średniowiecza, a nawet bliższe mu — XVI wieku. Znalazły się tu 4 hasła poświęcone Polsce. I tak odnotowana została legenda o Wandzie, pozbawiona jednak swego antyniemieckiego ostrza. Oto następczyni sławnego króla Polski imieniem Cracus, który panował około roku 700, jest typem *virago*, i nie chce w ogóle wyjść za mąż. Nagabywana przez Rytygiera rzuca się do Wisły, co autor kwituje umoralniającym komentarzem: „sic peccabatur ibi ubi verus ignorabatur Deus”. Jako źródło wymieniony jest „Jan Herbut”, a więc zapewne przeróbka dzieła Kromera dokonana przez Jana Herburta i opublikowana w Bazylei w roku 1571 pt. *Chronica sive Historiae Polonicae compendiosa... descriptio*⁹. Następne „polskie” hasła to „Myesko” i „Eremitae sex Polonii”¹⁰. W hasło o Mieszku wspomniane jest jego małżeństwo z czeską Dąbrówką i chrzest Polski datowany na rok 975. Autor z satysfakcją oddaje, że władca ów kazał potopić bałwany, stąd w Polsce istnieje obyczaj topienia wiosną bałwana — *idolum* — w rzece. Inny obyczaj polski to wydobywanie szabel z pochwy na Ewangelię na znak, że Polacy gotowi są walczyć za wiarę. Jako źródło wymieniono jakąś „kronikę polską”. Być może autor oparł się tu na dziele Cezara Baroniusa *Annales ecclesiastici*, I wyd. w Rzymie 1590, następnie wielokrotne przedruki i tłumaczenia na różne języki¹¹. Opowieść o eremitach wydaje się być wyciągiem z Brunona z Kwerfurtu¹². W tomie znalazło się jeszcze jedno

cum Canone Tringulorum. Caeterum vir insigni pietate, virtute, morum humanitate preaeditus Moritur Septuagenarius Anno Salutis Christianae MDXLIII”.

⁸ Pióra Józefa Piniusa, Hieronima Treutlera, Nikodema Frischliniusa, Brunona Seideliusa i samego wreszcie Reusnera.

⁹ „Venda Polonorum Regina”, s. 164—165. Zob. *Nowy Korbut*, t. II. Warszawa 1964, s. 258.

¹⁰ S. 221. 11 i 283.12. Cyfra po kropce oznacza numer akapitu.

¹¹ Baronius za Kromerem opowiada o zwyczaju wyciągania szabel z pochwy na Ewangelię, por. J. Tazbir, *Baronius a Skarga*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XXVI. 1981, s. 27.

¹² Wprawdzie erem umieszczony jest prawidłowo w Wielkopolsce, ale koło miasta Kazimierza (w istocie w pobliżu Międzyrzecza). Zapewne chodzi o Kazimierz Biskupi, który zresztą do dziś wiązany jest w szczególny sposób z opowieścią o braciach-eremitach.

polonicum typu obyczajowego. Jest to stosunkowo obszerna historyjka o bitnym Polaku, który żył na dworze Macieja, króla węgierskiego, i znany był, a także nie lubiany (*odiosus*) z powodu licznych pojedynków i bójek. Wsławił się wreszcie tym, że w wyniku zakładu wszedł do klatki z ogromnym lwem w porze karmienia i odebrał bestii pożeraną właśnie owcę. Król Maciej, gdy mu zdarzenie odpowiedziano, kazał wygnąć śmiałka do jego kraju, jako tego, co nie z konieczności, ale dla zabawy naraża swe życie¹³.

Zbiór *Natales illustrium virorum, foeminarum, urbium, academiarum et monasteriorum autore M. Andrea Calagio, Vratisl. Poetae, Caes. Coronato, Philologo et Polyhistore*, Francoforti 1609, posiada ograniczony charakter, autor nie podaje bowiem życiorysów, a tylko miejsce urodzenia, dane o rodzicach i datę urodzin z godziną, a więc informacje ważne dla horoskopów. Wyjaśnienie, kim była dana osoba, ogranicza się do jednego słowa (np. król, poeta, muzyk, kupiec), czasem dołączono do tego wzmiankę, z kim zawarte zostało małżeństwo. Odnotowano tu kilku Polaków: na 1200 osób jest ich 8. Są to władcy: Kazimierz Wielki, Kazimierz Jagiellończyk, Aleksander, Zygmunt Stary i Władysław IV, ponadto dwaj wielmoże: Andrzej Leszczyński (z błędną datą urodzenia 1569 — wedle *Polskiego słownika biograficznego* ok. 1559), wojewoda brzesko-kujawski, który trafił tu zapewne jako przywódca polskich różnowierców, oraz kasztelan wiślicki, Andrzej Mikołaj Koryciński z Korytna (bez roku urodzenia, wedle PSB ur. ok. 1580), który był znany Calagiusowi być może jako student uczelni w Würzburgu i Ołomuńcu oraz autor opublikowanych tamże książeczek¹⁴. Nie zapomniał też Calagius o Koperniku, który w jego zbiorze figuruje jako matematyk z Torunia. Jako swoje źródła wymienia Calagius Josta Ludwika Decjusza, Macieja Miechowitę, jakąś nieokreśloną bliżej *Chronologię* i *Sylwę* oraz *Chronicon Saxoniae* Davida Chytreusa, luterńskiego teologa z Rostocku (1530—1600).

Sporo informacji o Polsce — niestety często błędnych — zawiera dziełko pt. *Der Teutschen recreation oder Lusthauss darin das Leben der allerfürnehmsten und denckwürdigsten Mans- und Weibspersonen so von anfang der Welt hero gelebt sambt deme was sie sonderbares geredt oder begangen und was sich sonsten in der Welt jedesmals für seltsame und wunderbare händel und verenderungen im Geist und Weltlichen begeben und zugetragen haben in drey Theilen begriffen. Der erst handelt von Adam bis auffm Christum unsern Herrn und Erlöser. Der Ander von Christo biss auff dem Keiser Ottonem der ersten. Der dritt vom Ottone biss auff Carolum den fünfften. Durch Aegidium Albertinum colligirt und zusammen getragen...*, München 1612. Te trzy pierwsze części zawierają 606 biogramów. Część czwarta wyszła również w Monachium w roku 1613 i zawiera 177 biogramów; są to uzupełnienia oraz życiorysy

¹³ S. 735.17. Cyfra po kropce oznacza numer akapitu.

¹⁴ S. to: *Ode tricolos tetrastraphos*, Würzburg 1597, oraz wspólnie z bratem Krzysztofem wydany zbiór wierszy pt. *Emblemata septem artes liberales*, Ołomuniec 1597.

z XVI i początków XVII w. Układ całości zresztą jest dość chaotyczny, raczej chronologiczny (choć z potknięciami) niż alfabetyczny, co utrudnia orientację. Uwzględnieni są władcy i politycy, święci, uczeni, filozofowie, poeci — słowem bardzo różnorodne znakomitości. Poloników jest 21 — przy tym są to wyłącznie władcy. Otwierają ów poczet Popiel, Piast i Ziemowit¹⁵, z obszarną relacją legendy o myszach (ciekawe, że do niegodziwości namawia Popiela jego niemiecka żona!) i postrzyżynach w Kruszwicy. Ziemowit zaprezentowany został jako ten, co zjednoczył ziemie odebrane niegdyś Polsce przez Węgrów, Czechów i Niemców. Mieszko I, książę Polski, miał najpierw 7 żon, ale potem ożenił się z czeską Dobrawą, ochrzcił, spłodził syna Bolesława i nadaremnie starał się o tytuł królewski¹⁶. Bolesław I, król Polski, otrzymał ów tytuł od cesarza Ottona III wraz z gwoździem z Drzewa Krzyża św., podczas odwiedzin przez cesarza grobu św. Wojciecha. Opis wspaniałego przyjęcia Ottona w Polsce jest niewątpliwie zaczerpnięty z Galla, podobnie jak przedstawienie dalszych wojen i podbojów Bolesława, tylko więc błędne informacje o nadaniu korony i uczynieniu króla Polski „członkiem Cesarstwa Rzymskiego” zaczerpnął autor z innych źródeł ewentualnie dodał od siebie; błędna jest również data śmierci Chrobrego: 1058, powstała zapewne z częściowego poplątania go ze Śmiałym¹⁷. O Mieszku II i jego nieudolnych rządach tylko krótka wzmianka¹⁸, obszerniej przedstawione zostało panowanie Kazimierza I, który został scharakteryzowany jako „uczony, szczodry, bogobojny, miłośnik kleru”¹⁹. Po Kazimierzu znajduje się biogram Władysława Hermana, żonatego z czeską pobożną Judytą, który „stłumił pychę Pomorzan, wypędził z Polski bandytów i pokonał Rusinów”²⁰. Dopiero po Władysławie Hermanie znajduje się życiorys Bolesława II. Poza wzmianką, iż „poskromił Rusinów i Prusów” (w istocie uważa się, że Bolesław utracił w 1060 r. Pomorze Wschodnie), eksponuje on zabicie „bez powodu” biskupa krakowskiego Stanisława, obłożenie króla klątwą, jego ucieczkę na Węgry, gdzie albo obłąkany popełnił samobójstwo, albo — jak twierdzą niektórzy — spadł z konia i pożarły go psy, ewentualnie zmarł po długiej pokucie w klasz-

¹⁵ Pod wspólnym tytułem „Popielus der erst Fürst in Poln”, s. 853 n.

¹⁶ „Rządził około 989”, w sumie 35 lat, pochowany został w Poznaniu, s. 900—901. Informacja o siedmiu żonach zaczerpnięta została niewątpliwie z Baroniusa, por. J. Tazbir, *Baronius a Skarga*, s. 27.

¹⁷ Jest to rok objęcia rządów przez Śmiałego. Równie błędna informacja, że Chrobry rządził 25 lat, płynie zapewne z pospiesznego zanotowania daty jego śmierci, przypadającej właśnie na rok 1025. Por. s. 910—911.

¹⁸ Był niepodobny do ojca, kierował się radami młokosów i kobiet, przez wszystkich pogardzany rządził tylko 9 lat. Istotnie Mieszko zmarł, jak wiadomo, w roku 1034. Biogram Mieszka nie stanowi osobnego hasła, lecz jest wtopiony w hasło „Boleslaus der erst. König in Poln”. s. 911.

¹⁹ Autor błędnie uważa go za króla, s. 912.

²⁰ Również Władysława Hermana uważa autor błędnie za króla, s. 935.

torze w Insbrucku²¹. Zaraz po biogramie Śmiałego następuje życiorys św. Stanisława, zgodny z tradycją hagiograficzną²², a po nim życiorys Bolesława Krzywoustego, dość anegdotycznie potraktowany²³. Następny, z pogwałceniem chronologii, jest życiorys Kazimierza Wielkiego, za to dość poprawny, choć pozbawiony dat²⁴, dopiero po nim następuje kilku ksiąząt dzielnicowych: Władysław (Wynianiec)²⁵, Bolesław (Kędzierzawy)²⁶, Mieszko (Stary)²⁷, Leszek Biały²⁸, wreszcie znów dość poprawny życiorys Władysława Łokietka, z prawidłową datą śmierci 1333 r.²⁹ Zarówno biogramy Kazimierza Wielkiego, jak Łokietka przypominają wywody Długosza; podobny wniosek nasuwa się odnośnie do biogramu Jagiełły³⁰ i Jadwigi Andegaweńskiej³¹. Bitwa

²¹ S. 238—239. Supozycja, że Bolesław został pokarany obłędem, a następnie rozszarpany przez psy, pochodzi niewątpliwie z Baroniusa, por. J. Tazbir, *Baronius a Skarga*, s. 27.

²² M.in. podaje legendę o wskrzeszeniu Piotrowina, informuje też o dacie kanonizacji (6 IX 1253, w istocie 1254), przy której działy się kolejne cuda, m.in. zmartwychwstanie pewnego chłopca. Nie mówi natomiast o legendzie na temat zrośnięcia się członków świętego i związanego z tym prorocтва na temat zjednoczenia Polski, s. 239—240.

²³ Sprawiedliwy i dzielny, ale lekkomyślny, toczył dużo wojen (m.in. stoczył 40 bitew), zabił swego brata Zbigniewa (w istocie oślepił) walcząc o władzę, ale potem ów grzech odpokutował (efektowny opis umartwień i pielgrzymek do Francji do grobu św. Idziego i na Węgry), umiera ze zmartwienia (bo powiesił się palatyn upokorzony przez niego) dzieląc przedtem kraj między czterech synów, s. 957—958. Autor nazywa Krzywoustego niesłusznie królem.

²⁴ Opis niewątpliwie oparty na Długoszu, znanym być może z jakiegoś odpisu, nawet zakończenie literackim portretem cech fizycznych króla zaczerpnięte jest z Długosza, s. 958—959. Biogram podkreśla, że Kazimierz oddał Niemieckiemu Zakonowi Pomorze „auf ewig”.

²⁵ Biogram z licznymi bėdami (żona Krystyna, córka cesarza Konrada — w istocie Agnieszka, przyrodnia siostra Konrada, tytułowanie królem), za to pełen anegdotek, m.in. na temat żony, która „hielt die Polacken für Schwein” i podniecała Władysława przeciw braciom, opowiastka o wizycie na dworze Władysława hr. Szwerinu, Piotra z Danii, który w czasie polowania pozwolił sobie na żart, twierdząc, iż żona gospodarza zdradza go z pewnym rycerzem; za to wydarło mu oczy i język. Historyjkę (trawestacja dziejów Piotra Włostowica, wielmoży śląskiego) opatrzył autor pouczającą uwagą: „Das haist nun mit Fursten scherzen”, s. 960 n.

²⁶ S. 970 n.

²⁷ Błędnie tytułowany królem i z błędną datą śmierci 1149 (w istocie 1202), za to z informacją prawdziwą o sporze z biskupem Gedeonem, s. 976—977.

²⁸ Znów błędnie tytułowany królem Polski, s. 977—979.

²⁹ Biogram podkreśla, że Łokietek walczył z Zakonem Niemieckim, który wyrządził Polsce wiele szkód; na łożu śmierci Łokietek nakazał synowi Kazimierzowi odebrać Krzyżakom zagarnięte polskie ziemie, s. 1042—1043.

³⁰ Wiele miejsca poświęcono w tym biogramie przebiegowi bitwy pod Grunwaldem (Tannenberg), za to warunki pokoju w Toruniu przedstawione zostały zgoła fantastycznie: „Letzlichen werden beyde theil friedlich, und zwar der Gestalt verglichen, dass der Hochmeister dem König Podoliam übergeben [sic!], und 200 Tausend Fl. erlegen und von der Herrschaft Zauerer [?] abstehen”. Opis obyczajów Jagiełły zaczerpnięty został chyba z Długosza: nigdy nie pił wina, tylko wodę, kąpał się co dzień i nosił tylko czystą wełnę oraz skóry owcze, s. 1060—1062. Wzmianka o Podolu musiała powstać w związku z projektem arcyb. Jana Łaskiego z 1518 r. przeniesienia Krzyżaków na Podole.

³¹ Wyekspnowany w nim został epizod z Wilhelmem Habsburgiem, po czym następuje

pod Warną zapewniła miejsce w księdze Władysławowi Warneńczykowi³², po jego zyciorysie następuje hasło „Bolesław i Kazimierz, królowie Polski”, sugerujące, iż Bolesław ks. Mazowsza był wybrany na tron polski równocześnie z Kazimierzem. Początek panowania tego ostatniego określony jest precyzyjnie (z datą koronacji 1447), za to z wydarzeń podano tylko, iż toczył ciężką wojnę z Zakonem Krzyżackim i zmarł w roku 1492³³. W tym hasle omówieni zostali również krótko dwaj następcy Kazimierza³⁴. W części IV znaleźli się tylko dwaj polscy królowie: Stefan Batory, który poskromił Gdańsk i pobił Wielkiego Księcia Moskwy, tak iż ten „musiał Inflanty i inne 30 lat wcześniej zabrane Polsce księstwa oddać”³⁵, oraz Zygmunt III, obrany... po ucieczce Walezego, bo Polacy liczyli na zjednoczenie ze Szwecją, co się nie udało ze względów religijnych. Biogram podkreśla, że Zygmunt i w Polsce spotykał się z opozycją, a to dlatego, że pomagał Dymitrowi Samozwańcowi, znosił się z Habsburgami, a domowi brandenburskiemu oddał lenno pruskie. To wszystko spowodowało, iż „citiren sie [tj. Polacy — M.B.] ihme auff ihren Rakosch oder Landtag”. Król zebrał wojsko i wystąpił przeciw swym wrogom, wtedy oni ukorzyli się. Potem wyprawił się na Moskwę, zdobył Smoleńsk, ale od Moskwicina ponosił także porażki³⁶. Na Zygmuncie III kończą się polonica przedstawione w tym dziele. Jak widać, są one nie tylko nieliczne, ale ograniczone tematycznie (sami panujący, poza jednym — św. Stanisławem), uproszczone i z licznymi błędami oraz lukami. Zastanawia brak w tym zestawie Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, władających wszak Polską w dobie tzw. „złotego wieku”. Z treści haseł wnioskować można, że autor korzystał z jakichś źródeł polskich (Gall? Kromer?), a także z Baroniusa, ale w sposób niechlujny. Interesowała go wyłącznie historia polityczna Polski, w jej ramach szczególnie stosunki polsko-niemieckie, które jednak omawiał w sposób dość obiektywny, być może ze względu na to, że korzystał z polskich autorów. W stosunku do *Theatrum Historicum* dzieło Albertinusa stanowi niewątpliwą postępowanie.

Ze względu na dedykację Janowi i Andrzejowi Firlejom „fratribus germanis, baronibus de Dambrowicza”³⁷ związane jest w sposób szczególny z Polską

pochwała charakteru i pobożności Jadwigi: nie mieszała się w sprawy „nieprzystojne kobietom”, była łagodna, spędzała czas w kościołach lub na czytaniu pobożnych ksiąg, opiekowała się wdowami i sierotami, swój majątek rozdała ubogim. Kościołowi oraz uniwersytetowi krakowskiemu, s. 1063—1064.

³² S. 1085—1086.

³³ S. 1096—1097.

³⁴ Joannes Albertus panował krótko, po nim nastąpił Aleksander, kobieciarz, miłośnik sztuk i historii, lubiący śpiewaków, muzykantów i błaznów, s. 1097.

³⁵ Poza tą informacją biogram podaje tylko, iż zmarł z przeziębienia w Grodnie w dziesiątym roku rządów, cz. IV, s. 307—308.

³⁶ S. 324—325.

³⁷ Chodzi niewątpliwie o dwu synów Andrzeja Firleja, kasztelana radomskiego, i Barbary

działko *Decades duae continens vitas theologorum exterorum principum qui ecclesia Christi superiori seculo propagarunt et propugnarunt coacte a Meliore Adamo Silesio...*, Francoforti 1618. Zawiera ono obszernie życiorysy 20 teologów protestanckich, w tym prawie czterostronicowy biogram Jana Łaskiego, ze szczególnym uwzględnieniem jego działalności w Anglii i Niderlandach i spisem pism³⁸.

W kilka lat po publikacji Albertinusa ukazał się *Catalogus darinnen begriffen Tausent unterschiedlicher Keyser, Könige, Chur und Fürstlicher, auch Grafen, Herrn, Adels und anderer vornemer Geist und Weltliche- Standes berühmter Personen Ankunfft, Geburt, Dignitet, Ampt, Standt, Ehr, Lehr, Tugendt, Confession, Gottseligkeit und Geschickligkeit. Wann und wo dieselben geboren wie und welcher Gestalt sie auch ihr Leben auff dieser Welt geführet, vollstreckt und geendet haben. Aus vielen glaubwürdigen Historicis, Chronographis und überschickten Schriften colligirt und nach dem Alphabet zusammengesetzt durch M. Wolfgang Krüger Pfarrhern zu Thurnaw...*, Frankfurt 1627³⁹. Opasły tom zawiera niemal 1500 biogramów, w tym prawie 20 związanych bardziej lub mniej z Polską. Otwiera te polonica fatalna zbitka dwu życiorysów: Bolesława Chrobrego i Śmiałego⁴⁰, potem idzie całkowicie poprawny życiorys Bolesława Wysokiego⁴¹ i biogramy trzech książąt pomorskich: Barnima I, Barnima IX oraz Bogusława X⁴². Kazimierz Jagiellończyk ma wprawdzie podane bezbłędnie daty obioru na króla i śmierci oraz wyliczone potomstwo, brakuje jednak całkowicie informacji o przebiegu jego panowania⁴³. Jagiełło zaprezentowany został jako szwagier Kazimierza Wielkiego, data jego chrztu (bez jakiegokolwiek wzmianki o Jadwidze) 1386 i data rzekomego ufundowania (w istocie odnowienie) uniwersytetu krakowskiego 1394 to jedyne wydarzenia z jego panowania. Wymienieni natomiast zostali jego synowie, Władysław — ze wzmianką, że zginął pod Warną, i Kazimierz — z adnotacją, iż „die

Kozińskiej, którzy w latach 1601—1608 studiowali na niemieckich protestanckich uniwersytetach i byli wyznawcami kalwinizmu. Andrzej, który opublikował kilka prac i był w latach późniejszych wojewodą sandomierskim (zm. 1649), ma biogram w *Polskim Słowniku biograficznym*, t. VI.

³⁸ S. 19—22.

³⁹ Pierwsze wydanie ukazało się w r. 1617 pod trochę innym tytułem: *Catalogus et Historiologiae Mille virorum Geiste et mente, arte et Harte, genio atque ingenio illustrium, das ist kurze und historische Verzeichnis und beschreibung Tausent etc.* dalej jak w II wydaniu. Nie miałam w ręku wydania I, nie wiem więc, czy i o ile jego treść różniła się od wyd. II.

⁴⁰ Syn pierwszego księcia chrześcijańskiego Mieszka, koronowany na króla przez cesarza Ottona III i potwierdzony (*bestetiget*) w roku 999 (!) Następnie jednak, ponieważ haniebnie kazał stracić św. Stanisława, biskupa Krakowa, został wygnany z kraju i zmarł na Węgrzech w r. 1091 (!). Jego następcą był syn Władysław (!), s. 43.

⁴¹ S. 45 n.

⁴² S. 37, 43.

⁴³ S. 52.

deutschen Hernn in Preussen A. 1454 unterthänig gemacht hat” (powinno być raczej 1466, rok zawarcia pokoju toruńskiego), następnie synowie Kazimierza i nawet wzmiankowany jego wnuk, Zygmunt August („loblich regieret”, zmarł 1572). Potem obrano w Polsce Henryka Walezego, a po jego ucieczce licząca 44 lata Anna Jagiellonka poślubiła Stefana Batorego (w istocie Anna miała 53 lata poślubiając Batorego). Po nim zasiadł na tronie polskim Zygmunt III, siostrzeniec Zygmunta Augusta, obecnie w Polsce panujący⁴⁴.

Wymienieni w biogramie Jagiełły władcy otrzymali później swe osobne hasła, dość zresztą ubogie treściowo. Przy Zygmuncie Starym wspomniane jest tylko, że w roku 1525 Albrechta, margrabiego brandenurskiego, który był przedtem tylko Wielkim Mistrzem Krzyżaków, uczynił księciem pruskim i żonaty był z Boną, córką Jana Galeazy, ks. Mediolanu (wymienione zostało potomstwo tej pary). W roku 1557 Bona wyjechała z Polski do ojczyzny i wkrótce zmarła w Neapolu (w istocie Bona wyjechała w roku 1556 i nie do Neapolu, lecz do Bari). Nie wspomniano o pogłoskach o otruciu ani o perypetiach ze spadkiem po Bonie, które wszak musiały być głośne w Europie⁴⁵. Przy Zygmuncie Auguście dowiadujemy się jedynie, kto go rodził i kiedy zmarł, oraz że był żonaty z Katarzyną Habsburżanką (z trzech żon wymieniona tylko jedna). Wygasła na nim dynastia Jagiello-nów⁴⁶. Nieco więcej powiedziano o Zygmuncie III: prócz danych o rodzicach, dacie urodzenia (pomyłka jedynie w zakresie miesiąca) i koronacji (w Polsce oraz Szwecji) i informacji o małżeństwie z Anną Habsburżanką wspomniano, że zwyciężył Wielkiego Księcia Moskwy i wziął go wraz z braćmi do niewoli w 1611 r.⁴⁷ Należy to chyba uznać za efekt działalności propagandowej dworu polskiego w tym czasie⁴⁸.

Stosunkowo obszerny jest też życiorys Stefana Batorego (pochodzenie siedmiogrodzkie, koronacja na króla polskiego 1576, oblężenie Gdańska i „hartes Treffen” z Gdańszczanami 1577). O wojnach z Moskwą brak wzmianki, za to informacja, że jako dzielny władca odmówił płacenia trybutu Tatarom(?). Hasło kończy się wierszykiem sławiącym Batorego jako pogromcę pogaństwa, pióra rzekomo Jana Zamoyskiego, kanclerza wielkiego Polski⁴⁹. Osobnymi

⁴⁴ S. 52. Autor powołuje się tu na *Kronikę* Dawida Chytreusa z Rostocka.

⁴⁵ S. 231.

⁴⁶ S. 231.

⁴⁷ S. 231.

⁴⁸ Jej rezultatem była publikacja kilku broszur sławiących zdobycie Smoleńska w języku niemieckim i włoskim, por. K. Za wa dzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI—XVIII w.*, Wrocław 1977, s. 78—79, a także francuska relacja o triumfalnym przyprowadzeniu Wasyla Szujskiego i jego rodziny do Warszawy, cytowana przez J. Maciszewskiego, *Polska a Moskwa 1603—1618*, Warszawa 1968, s. 239, przyp. 160.

⁴⁹ Stephane, du mechtiger König und Fürst
Wollt Gott, du noch am Leben werst,
So wer nicht die gemein Christenheit
Nebn Ungarn und Poln in solchen Leidt

życiorysami uczczeni zostali także Władysław Warneńczyk i Władysław czesko-węgierski Jagiellończyk⁵⁰. W biogramie Władysława IV Wazy odnotowano tylko datę urodzenia⁵¹.

Prócz panujących do tego zbioru trafili także dwaj polscy magnaci: Jan Zamoyski, zaprezentowany jako ten, co pobił i wziął do niewoli Maksymiliana Habsburga pod Byczyną 1588 oraz wypędził Tatarów z Mołdawii 1595, uśmiercony jednak przedwcześnie (1598 zamiast 1605)⁵² oraz Mikołaj Radziwiłł, książę na Ołyce i Nieświeżu, wojewoda wileński, pobożny i uczony mąż, który zaprowadził i pielęgnował na Litwie czystą naukę Ewangelii⁵³. Mikołaj Kopernik otrzymał bardzo krótką wzmiankę jako „sławny matematyk”⁵⁴. W haśle Kallimach znalazło się sporo wzmianek o Polsce (dobre przyjęcie przez Kazimierza Jagiellończyka, preceptor królewicza Jana Olbrachta, a potem doradca, zmarł jednak w nędzy w Wilnie; na zakończenie zacytowano napis z krakowskiego nagrobka)⁵⁵. W rezultacie trzeba omawianą pozycję uznać za znaczny krok naprzód w stosunku do Albertinusa: zmniejszyła się ilość błędów, zwiększył zasób informacji i poszerzył ich charakter o inne, poza polityczno-genealogicznymi, dane.

W rezultacie swych prohabsburskich działań trafił Zygmunt III Waza do książki wydanej z okazji wojny trzydziestoletniej. Jest to *Heldenbuch oder Beschreibung der vornehmsten Potentaten, Keyser, Königen, Fürsten, Graffen, Kriegsobersten und Helden, welche in noch wehrendem Teutschen Kriege beydes auff der Röm. Keysl. May. und auch auff deren widrigen Seiten sich gebrauchen lassen. Darinnen zum theil ihr Geschlecht, Stammen, Ankunfft und Leben zum Theil auch ihre Mannliche Ritterliche Thaten, Victorien, Schlachten, Scharmützel, Absterben und andere vorgelauffene Geschichten begriffen zusampt aller deren wahren... Contrafayten... beneben einer kurzen Summarischen Beschreibung dess von Anno 1618 bis dato verführten Teutschen Krieses... durch Nicolaum Bellum Historicum, Franckfurt am Main 1629*. W książce, zawierającej portrety i życiorysy 40 osobistości, znalazł się miedzioryt przedstawiający Zygmunta III Wazę, rekomendowanego jako ten, co „wspomaga cesarza potężnie”. Następuje potem mrozący krew w żyłach opis zamachu dokonanego na Zygmunta przez Piekarskiego (w tekście Bukarsky) z dokładną datą (15 XI 1620), ale z błędem w miejscu (nie w Krakowie,

Und wurdn die Barbari dargegn
Nicht in so grossen Frewden stehn.
Doch lebt noch Gott in Himmelsthron
Der ihr Freud noch wol endern kan, s. 235.

⁵⁰ S. 244.

⁵¹ Z pomyłką w dacie dziennej i miesięcznej, a rokiem prawidłowym, s. 244.

⁵² Życiorys mówi o ślubie z Gryzeldą Batorówną, ale nie wspomina o założeniu Zamościa i działalności jako mecenasa kultury, s. 149.

⁵³ Chodzi tu o Mikołaja Czarnego, zm. 29 V 1565 (w biogramie 18 V), s. 204.

⁵⁴ Urodzony w Toruniu w Prusach, zm. w r. 1543 w wieku 70 lat, s. 203.

⁵⁵ S. 219.

lecz w Warszawie), a potem barwna relacja o egzekucji zamachowca⁵⁶. Na zakończenie wzmianka, iż Zygmunt w roku 1624 odniósł znaczne zwycięstwo nad Tatarami⁵⁷.

Na specjalną uwagę zasługuje *Dialogus de patriis illustrium doctina et scriptis virorum, omnium ordinum ac facultatum, qui ab initio Mundi per universum terrarum Orbem usque ad annum reparatae gratiae 1600 claruerunt. Exhibens simul praecipuorum Encomia, Scripta, et Aetatem, Urbiumque ac Regionum per Europam, Asiam et Africam Descriptiones. Autore Johanne Andrae Quenstedt, SS. Theol. et Prof. in Acad. Witeberg., Wittenbergae 1654*. Na tle opisu różnych krajów zawarto tu 2 tysiące haseł poświęconych wybitnym postaciom, związanym z danym regionem. W dziale Polonia⁵⁸ znajdujemy St. Hozjusza, urodzonego w Krakowie, kardynała i biskupa Warmii, przewodniczącego Soboru trydenckiego, zaprezentowanego jako mąż uczony, lecz okrutny gnębiel prawdy Ewangelii⁵⁹. Dalej urodzony w Poznaniu medyk Józef Struś, który wykładał na uniwersytecie w Padwie i opublikował ważne dzieło *Sphymicae artis*⁶⁰. Lwów prezentuje Marcin Śmiglecki, jezuita, autor wielu dzieł, m.in. książki skierowanej przeciw Faustowi Socynowi⁶¹. Nowe Miasto na Rusi wydało Benedykta Herbesta, jezuitę, autora licznych prac⁶². Na Mazowszu, w mieście Grodziec (obecnie Grójec) urodził się Piotr Skarga, jezuita, najślawniejszy kaznodzieja w Polsce⁶³. Jako znakomici Polacy wymienieni są także Jan Łaski „Calvinistae sectae antesignanus”⁶⁴, dalej Stanisław Sokołowski, kaznodzieja króla Stefana Batorego⁶⁵, Marcin Kromer, następca Hozjusza na stolcu biskupim Warmii i „rerum Polonicarum

⁵⁶ S. 242—245. Prawdopodobnie zamach umieszczono w Krakowie, ponieważ nadal to miasto uchodziło za stolicę Polski.

⁵⁷ Chodzi niewątpliwie o rozgromienie Kantymira przez S. Koniecpolskiego pod Martynowem w czerwcu tego roku.

⁵⁸ S. 252 n. W życiorysach tego zbioru autor zamiast dat życia podaje jedną orientacyjną. Nie pokrywa się ona z żadnym ważniejszym wydarzeniem życia, niemniej zawsze mieści się w okresie działalności omawianej osoby.

⁵⁹ „Vir doctus in literis politioribus et facundus, sed homo maledicus (cuius tamen maledicentia rudis est, nimisque crassa) et acerrimus Evangelicae veritatis osor, quam publicis etiam scriptis oppugnavit sed non expugnavit”. Orientacyjnie podano rok 1565 (daty życia 1504—1579), s. 252.

⁶⁰ Orientacyjnie podano 1555, daty życia 1510—1568 lub 1569, s. 253.

⁶¹ Orientacyjnie podano 1600, daty życia 1565—ok. 1619, s. 253.

⁶² Orientacyjnie podano 1580, daty życia ok. 1531—1598, s. 253.

⁶³ „Scripta eius quatuor tomis comprehenduntur”, orientacyjna data 1600, daty życia 1536—1612, s. 253.

⁶⁴ „Qui multos simplices homines blandiloquentiam suam in errorem Calvinisticum induxit”. Wspomniany jest pobyt w Anglii i Danii, daa orientacyjna 1554, daty życia 1499—1560, s. 254.

⁶⁵ Orientacyjna data 1579, daty życia 1537—1593, s. 254.

scriptor non inelegans”⁶⁶, Jakub Wujek, jezuita⁶⁷, Szymon Maricius z Pilzna, autor *De Academiis seu scholis*⁶⁸, Maciej z Miechowa, lekarz i kanonik krakowski, autor *De conservatione sanitatio, Libri duo de Sarmatia Asiana et Europea, Chronica Polonorum*⁶⁹, Stanisław Niger, autor dziełka *De thermarum Carolinarum naturae et usu*⁷⁰, Stanisław Gizewiusz, hebraista⁷¹. Na zakończenie autor, powołując się na Kromera, surowo osądza stan nauk w Polsce, a także stan polskiego druckarstwa („cарeret Polonia thypographis”). Z tego powodu pamięć o mężach uczonych ginie tu wraz z ich śmiercią⁷². Dalej następuje opis Prus (z zaznaczeniem podziału na Królewskie i Książęce), a jako wybitni synowie tego regionu wymienieni są Bartłomiej Keckermann⁷³, Filip Cluver⁷⁴ i Mikołaj Kopernik⁷⁵. Z Prus Książęcych odnotowani zostali Melchior Guillardinus, lekarz rodem z Królewca⁷⁶, teologowie rodem z Morağa, Abraham Calow i Jerzy Venetus⁷⁷ oraz filozof i lekarz urodzony w Reszlu na Warmii Jodok Willich⁷⁸. W sumie ponad 20 biogramów osób związanych z Polską, przy tym nie władców, a ludzi nauki zaprezentowanych zostało w tym tomie. Są to w dodatku biogramy opracowane kompetentnie. Autor ujawnia źródła, na których się oparł. Są to pisma A. Osiandra, A. Possewina, A. Gwagnina, M. Kromera, a także P. Ribadaneiry *Illustrium scriptorum religionis SJ Catalogus* (Antwerpia 1602) i jego kontynuacja przez P. Alegambę *Bibliotheca scriptorum SJ* (Antwerpia 1643). Te dwie ostatnie pozycje tłumaczą dość znaczną liczbę biogramów jezuitów. Poważniejszy mankament stanowi brak dat życia, zastąpiony przez wpisanie w każdy biogram jednej orientacyjnej daty, sytuującej chronologicznie.

⁶⁶ Orientacyjna data 1582, daty życia 1512—1589, s. 254.

⁶⁷ Orientacyjna data 1590, daty życia 1541—1597; prawdopodobnie podane miejsce urodzenia — Wągrowiec, s. 254.

⁶⁸ Orientacyjna data 1551, daty życia 1516—1574, s. 254.

⁶⁹ Tytuły prac Miechowity nie są podane zbyt starannie, powinno być: *Conservatio sanitatis* i *Tractatus de duabus Sarmatiis*. Orientacyjna data 1504, daty życia 1457—1523, s. 254.

⁷⁰ Nie figuruje ani w *Polskim Słowniku biograficznym*, ani w *Historii Nauki Polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. VI, Wrocław 1974.

⁷¹ Napisał „librum de multiplici sido et talento Hebraico, item de mensuris Hebraicis”; data orientacyjna 1565, s. 254.

⁷² „Ita doctorum virorum memoria cum ipsis pariter extincta est”. s. 254.

⁷³ „Calvinista magni nominis apud suos”, profesor filozofii, autor licznych dzieł, data orientacyjna 1600, daty życia 1572—1609, s. 255.

⁷⁴ Nazwany księciem geografów, data orientacyjna 1600, daty życia 1580—1622, s. 255.

⁷⁵ „Absolutae subtilitatis Mathematicus... qui correctionem calculi Astronomici incredibili diligentiam perfecit, cum omnium, qui in iis studiis versantur, admiratione. Opus Revolutionum ab ipso adornatum edidit disciplinam eius Rhetoricam. Hypotesis Copernici nota est: Terram circumagi, non coelum; sive terram moveri, solemque in mundi centro quiescere”, orientacyjna data 1530, s. 257.

⁷⁶ S. 257.

⁷⁷ Jw.

⁷⁸ Orientacyjna data 1550, daty życia 1501—1552.

Na podobnym poziomie, wysokim w stosunku do wydawnictw wcześniejszych, znajduje się także ostatnia z wciągniętych do rozważań niniejszych niemiecka encyklopedia. Jest to D. Pauli Freheri, Med. Norib. *Theatrum virorum eruditione clarorum, in quo vitae et scripta Theologorum, Jureconsultorum, Medicorum, et Philosophorum tam in Germania Superiore et Inferiore, quam aliis Europae Regionibus, Graecia nempe, Hispania, Italia, Gallia, Anglia, Polonia, Hungaria, Bohemia, Dania, et Suecia a Seculis aliquot, ad haec usque tempora florentium secundum annorum immortalium seriem, tanquam variis in scenis representatur*, Noribergae 1688. Autor, norymberski lekarz, Paweł Freher (1611—1682) pracował — jak zapewnia przedmowa — nad tym dziełem 20 lat. Po jego śmierci uporządkował materiał bratanek, również lekarz w Norymberdze, Karol Joachim Freher, wydał zaś, dedykując ks. Brunszwiku Rudolfowi Augustowi i Antoniemu Ulrykowi, Johannes Hoffman, znany autor dzieł teologicznych, historycznych, jednocześnie poeta i rektor szkoły we Franckenhausen. Tak trudem trzech wielce uczonych osób powstało dzieło liczące 1562 strony (+ przedmowa i indeks osób), zawierające 2927 życiorysów i ozdobione 1300 portretami, oparte przy tym na rozległej kwerendzie (imponujący zestaw źródeł wyliczony został w przedmowie). Dzieli się ono na 4 części: I. teologowie, II. magnaci, prawnicy, politycy, III. medycy, chemicy, botanicy, anatomowie etc., IV. filozofowie, filologowie, historycy, matematycy, poeci etc. W ramach części zastosowano układ chronologiczny. Z naszego punktu widzenia jest to podział nie zawsze konsekwentny, w dodatku i chronologia, i zaszeregowanie niektórych osób budzić mogą wątpliwości, np. M. Opitz znalazł się wśród prawników i polityków w części II. Ciekawy problem stanowią rozmiary haseł, których proporcje świadczą o ówczesnych zainteresowaniach i hierarchii wartości. I tak biogram Lutra liczy dwadzieścia kilka stron (s. 118—145), Kopernika — tylko 1/5 strony. O Andrzeju Osiandrze napisano trzy razy tyle, co o Koperniku. Melanchtonowi poświęcono 4 strony, Kalwinowi 3 strony, Ignacemu Loyoli 1,5 strony. Poloników w tym zestawie jest 34, tj. około 1% całego zbioru (licząc objętościowo jeszcze mniej!), niemniej dobór ich wygląda interesująco z punktu widzenia prezentacji polskiej kultury. W części pierwszej znalazły się biogramy: Marcina Polaka⁷⁹, Jana Długosza⁸⁰, Jana Łaskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski⁸¹, Andrzeja Krzyckiego⁸², Stanisława Hozjusza⁸³,

⁷⁹ Poprawny, choć niezbyt rozbudowany życiorys na podstawie Szymona Starowolskiego (Freher cytuje tytuł jako *Ex elogiis et vitis centum illustrium Poloniae Scriptorum*, w istocie brzmiał: *Scriptorum Polonicorum Hekatontas seu Centrum illustrium Poloniae scriptorum elogiae et vitae*, 1625), z zaznaczeniem, że Marcin to autor wybitnego dzieła *Chronicon summarum Pontificum*. jednocześnie jednak przytacza opinię R. Bellarmina, niepochlebną dla Marcina (*vir simplex*, podaje bajki). bez dalszego komentarza, s. 14.

⁸⁰ Dość rozbudowany życiorys i zestaw prac, s. 22.

⁸¹ S. 27.

⁸² Scharakteryzowany jako poeta i *consiliarius regis*, S. 28—29.

⁸³ Dość obszerny i poprawny życiorys, s. 45—46.

Stanisława Karnkowskiego⁸⁴, Hieronima Powodowskiego⁸⁵, Michała z Wrocławia⁸⁶, Jana Łaskiego, bratanka prymasa⁸⁷, Stanisława Warszewickiego⁸⁸, Jana z Wieliczki⁸⁹, Marcina Smigleckiego⁹⁰, Marcina Laterny⁹¹, Piotra Lillii⁹², Adriana Junga⁹³, Adriana Pauli, gdańszczanina⁹⁴, Piotra Skargi⁹⁵, Konrada Grasera⁹⁶, Stanisława Łubieńskiego⁹⁷ i gdańszczanina Johanna Maukisch⁹⁸. W części II znaleźli się Jan Zamoyski, wielki kanclerz⁹⁹, z którego zresztą zrobiono dwie osoby, wydzielając jako osobne hasło Jana Zamoyskiego, który posłował do Francji w sprawie elekcji Henryka Walezego, a następnie odegrał rolę w wyborze Stefana Batorego¹⁰⁰; jest to jedno z niewielu potknięć rzeczowych w zakresie spraw polskich w tej encyklopedii. Dalej idą Stanisław Reszka (Rescius)¹⁰¹, Mikołaj Dobrocieski¹⁰², a w grupie magnatów Mikołaj Radziwiłł „dux Lithuaniae”, wojewoda wileński, opiekun Barbary Radziwiłłówny i ten, który pod wpływem doktryny protestanckiej patronował przekładowi Biblii „Sarmatis suis lingua po-

⁸⁴ Również dość obszerny i poprawny życiorys, s. 61—62.

⁸⁵ Podkreślono jego zasługi jako sekretarza królewskiego i chemika, s. 65—66.

⁸⁶ Podkreślona jego działalność w zakresie filologii i teologii na uniwersytecie krakowskim w pierwszej połowie XVI w., s. 108—109.

⁸⁷ „Reformator”, s. 182—183.

⁸⁸ Podkreślono, że był jezuitą i rektorem kolegiów jezuickich w Wilnie oraz Lublinie, s. 283.

⁸⁹ Proboszcz w Wieliczce w drugiej poł. XVI w., znakomity teolog, s. 308.

⁹⁰ Nazwisko omyłkowo podane jako Singlerius, biogram bez dat, ale ze wzmianką, że był jezuitą rodem ze Lwowa oraz pisał po polsku (zapewne chodzi o traktacik *O lichwie*, 1596), s. 309—310.

⁹¹ Jezuita urodzony w Drohobyczu, zm. w r. 1958, „polonice edidit Librum Precationum”, s. 306.

⁹² Filozof i teolog rodem z Poznania, zm. w r. 1606, s. 339.

⁹³ Jezuita piszący po łacinie i po polsku, „floruit 1608” (?), s. 347.

⁹⁴ „Natus est Dantisci, Borussiae urbae, 29 Juni A. 1548”, studiował w Wittenberdze, był rektorem szkół w Gdańsku i Toruniu, zm. 1611 w Gdańsku, s. 360.

⁹⁵ Życiorys obszerny i poprawny, z podkreśleniem wielkich zasług kaznodziejskich i pisarskich oraz wyczeniem dzieł, s. 363—364.

⁹⁶ Biogram zaczyna się wręcz fantastycznie „natus est in oppido Franciae Orientalis [sic!] Königsberg”. potem jednak daje informacje rzetelne o wykładaniu hebrajskiego, historii i teologii w gimnazjum toruńskim, również data śmierci (1613) jest poprawna, s. 374.

⁹⁷ Obszerny, poprawny życiorys i zestaw prac, s. 485—486.

⁹⁸ Obszerny, poprawny życiorys, s. 692—693.

⁹⁹ „Magnus exercituum in Polonia Generalis et Regni Cancellarius, custos legum, defensor libertatum, commune perflugium bonorum, fulmen bellorum, terror hostium, deliciae literarum ac literatorum”. Jest wzmianka o rektoracie w Padwie i ufundowaniu Zamościa, przepisana treść epitafium, a także podany zestaw pism Zamoyskiego, s. 969—970.

¹⁰⁰ Osobne hasło „Johannes Sarius Samoscius”, s. 970.

¹⁰¹ Dość obszerny życiorys oparty na Starowolskim, s. 971.

¹⁰² Prócz biogramu podana także treść epitafium i zestaw pism, s. 979.

ulari”¹⁰³, oraz Jan Tarnowski „literis et armis clarissimus”¹⁰⁴. Wśród uczonych prawników i doradców królewskich wymienia Freher Piotra Tomickiego, wysławiając go za uczoność¹⁰⁵, dalej omówieni zostali Bernard Wapowski¹⁰⁶ i Marcin Kromer¹⁰⁷. W tej części znalazły się także życiorysy Henryka Strobanda¹⁰⁸, Jakuba Janidły (Janidlovius)¹⁰⁹ i Marcina Opitza¹¹⁰. Do części III trafiły tylko dwa polonica: są to życiorysy Macieja Miechowity¹¹¹ i Józefa Strusia¹¹², oba bardzo obszerne, z zestawem prac, a w wypadku Miechowity nawet z cytatami. W części IV, wśród matematyków, znajduje się oczywiście Kopernik z informacją o studiach we Włoszech i kanonii fromborskiej. Jego teoria wytłumaczona jest — za Gemmą Frisiusem — matematyczną potrzebą objaśnienia ruchu gwiazd. Freher podał też tytuły dzieł Kopernika, zacytował poświęcony mu dwuwiersz łaciński (pióra Józefa Pinusa)¹¹³, a także poinformował, iż zmarł on w roku 1543 i pochowany został we Fromborku w Prusach (zamiast na Warmii) z następującym epitafium:

Non parem Paulo veniam requiro
 Gratiam Petri neque. posco, sed quam
 In crucis signo dederis latroni
 Sedulus oro¹¹⁴.

Polonica swoje oparł Freherus głównie na Szymonie Starowolskim, cytuje także często przy jezuitach Ribadeneirę. Znał i wykorzystał, jak wynika z przedmowy, omówioną przez nas wcześniej publikację A. Quenstedta *Dialogus de patriis*. Sporadycznie wykorzystywał także dane z innych popularnych zbiorów, m.in. Melchiora Adama *Vitae theologorum*, Gerarda a Stocken *Thuanus enculeatus*, Marcina Seilera *Catalogus Historicorum*, znał niewątpliwie publikacje Miechowity i Kromera. Zasób poloników, jakie zaprezentował w swym dziele, był stosunkowo oszerny, a ich poziom niezły: wyraźne błędy zdarzają się rzadko.

¹⁰³ Chodzi tu niewątpliwie o Mikołaja Czarnego, który własnym kosztem wydał *Biblię brzeską* (1563), s. 749.

¹⁰⁴ W życiorysie wyeksponowano podróże pozaeuropejskie Tarnowskiego, jego przewagi orężne, a także działalność jako mecenasa, s. 767.

¹⁰⁵ „Erat enim vir quadruplici lingua disetus, fama conspicuus, ingenio et consilio admirandus, in cultu et apparatu splendidus, in pauperes liberalis, oppressorum et cleri, jurumque Ecclesiasticorum propugnator acerrimus”, s. 815.

¹⁰⁶ S. 815—816.

¹⁰⁷ Cytuje m.in. pochlebłą opinię Keckermana o Kromerze, s. 914.

¹⁰⁸ Obszerny i poprawny życiorys. s. 982—983.

¹⁰⁹ S. 1028.

¹¹⁰ Bardzo obszerny życiorys, s. 1087—1090.

¹¹¹ S. 1219.

¹¹² S. 1261.

¹¹³ Ex hoc excessit tristi Copernicus aevo
 Ingenio astrorum et cognitione potens.

¹¹⁴ S. 1447.

W publikacjach francuskich zainteresowanie Polską i Polakami jest znacznie skromniejsze, a przy tym bardzo jednostronne: trafiali do nich (w każdym razie do przejranych przeze mnie) bohaterowie Kościoła i kobiety-władczynie. I tak *Histoire catholique ou sont descrites les vies, faits et actions heroiques et signalees des Hommes et Dames illustres, qui par leur piété ou sainteté de vie se sont rendus recommandables dans les XVI et XVII siècles... par le P. Hilarion De Coste Religieux de l'Ordre des Minimes de S. François de Paule*, Paris 1625, wśród 115 żywotów zamieszcza bł. Stanisława Kostkę¹¹⁵ i bardzo obszerny życiorys Stanisława Hozjusza¹¹⁶. Obszerny, hagiograficzny żywot Hozjusza, opatrzone portretem i tekstem jego epitafium, znalazł się również w *Histoire des cardinaux illustres qui ont este employez dans les affaires d'Estat, contenant leurs vies heroiques et les dignites ausquelles leur conduite les a eslevez pendant leur vie... par Du Verdier a Paris 1653*¹¹⁷. Już jako dziecko i młodzieniec Hozjusz odznaczał się niezwykłą pobożnością i skromnością: „Il ne scavoit que deux rues à Cracovie, et depuis a Paue, ou i continua ses etudes: celle qui la menoit au College et celle qui menoit à l'Eglise”. Opisana została dokładnie działalność antyprotestancka Hozjusza w Polsce i na Warmii, jego rola na soborze trydenckim; wrogowie Kościoła „appellerent la foy Catholique Romaine la foy Hosienne et le Cardinal Hosius le Dieu des Polonois”¹¹⁸.

Inny typ publikacji stanowią dziełko znanego nam już ks. Hilariona Da Costy *Les eloges et les vies des Reynes, des princesses et des dames illustres en pieté, en courage et en Doctrine, qui ont fleury de nostre temps et du temps de nos Peres...*, Paris 1647. Dwutomowa encyklopedia sławnych pań, dedykowana „à la Reyne Regente”, czyli Annie Austriaczce, matce Ludwika XIV, zawiera sporo poloników, dzięki zainteresowaniu Polską, jakie musiało obudzić we Francji małżeństwo Ludwiki Marii Gonzagi z królem polskim; jakoż 8 część tomu II została dedykowana jej właśnie¹¹⁹. Już w przedmowie autor rozwodząc się nad przymiotami kobiet wymienia wśród zasłużonych pobożnością dam czeską Dąbrówkę i Jadwigę Andegaweńską, dzięki którym chrzest otrzymały Polska i Litwa; Jadwiga zasłużyła się także jako opiekunka ubogich i uczonych oraz fundatorka „jednego z kolegów uniwersytetu krakowskiego”¹²⁰. Wśród 170 biogramów 9 związanych jest z Polską. Są to Anna Jagiellonka, córka Władysława czesko-węgierskiego, żona Ferdynanda austriackiego (zm. 1547)¹²¹, Anna Jagiellonka, córka Zygmunta Starego i Bony, żona Stefana Batorego (zm. 1596)¹²², Anna Austriaczka, żona Zygmunta

¹¹⁵ Beatyfikowany był w r. 1605, kanonizowany dopiero w 1726 r., s. 372—374.

¹¹⁶ S. 433—438.

¹¹⁷ Jest to II wydanie, wydania I nie miałam w ręku.

¹¹⁸ S. 188—197.

¹¹⁹ Dedykacja jest datowana: 15 X 1645.

¹²⁰ Przedmowa, s. 4.

¹²¹ S. 13 n.

¹²² Obszerny życiorys oparty został na Kromerze, s. 21—40.

III Wazy¹²³, Barbara Zapolya, żona Zygmunta Starego¹²⁴, Bona Sforza¹²⁵, Katarzyna Austriaczka, żona Zygmunta Augusta¹²⁶, Katarzyna Jagiellonka, królowa Szwecji, matka Zygmunta III Wazy¹²⁷, Cecylia Renata żona Władysława IV¹²⁸, oraz Izabella Węgierska, córka Zygmunta Starego i Bony (brzmienie hasła sformułowane zostało błędnie: Elżbieta Jagiellonka, dalej jednak w tekście występuje już prawidłowo imię Izabella)¹²⁹. Życiorysy są dość konwencjonalne. Bardzo wiele uwagi przykłada autor do szlacheckiego pochodzenia opisywanych pań, zamieszcza obszernie wywody genealogiczne i drobiazgowo opisy herbów. Podaje także trochę anegdotek, ale tu i ówdzie zdarzają się ciekawsze informacje, jak choćby o roli politycznej, jaką Anna Jagiellonka odegrała w Polsce w czasie trzech bezkrólewí i elekcji. Znaleźć także można gdzieś tam opinie o Polakach w ogóle, ukazujące stereotyp powszechny zapewne w tych latach we Francji: „nation Polaque, aussi libre que fiere et aussi courageuse que prompte”¹³⁰.

Tak więc na cztery publikacje francuskie tylko jedna pozbawiona jest poloników, pozostałe je zawierają, aczkolwiek dobór jest dość specyficzny. Z pięciu natomiast przejranych publikacji włoskich dwie nie mają żadnych poloników¹³¹. W wydanym w połowie XVI w. tomie *Le iscrizioni poste sotto le vere imagini di gli huomini famosi... Tradotto di Latino in volgare da Hippolito Orio Ferrarese*, In Firenza 1552, stanowiącym właściwie przewodnik po swoistym muzeum: zbiorze portretów stanowiących własność słynnego Mons. Paolo Giovio, znajdujemy wzmiankę o Polsce tylko dzięki Kallimachowi¹³². Dwa natomiast polskie życiorysy trafiły do dzieła Pompilia Totti *Ritratti et elogii di Capitani illustri*, Roma 1635. W tomie, poświęconym wielkim wojownikom, znajdujemy hasła: „Giovannii Zamoyski de Zamosci Polacco” opatrzone portretem i zupełnie poprawnym życiorysem, choć bez wzmianki o fundacji Zamościa¹³³ i „Stefano Battori, Re de Polonia”,

¹²³ S. 40 n.

¹²⁴ S. 174 n.

¹²⁵ S. 196 n.

¹²⁶ S. 262 n.

¹²⁷ S. 267 n.

¹²⁸ S. 358 n.

¹²⁹ S. 622 n.

¹³⁰ S. 42.

¹³¹ *Teatro d'huomini letterati aperto dall'abbate Girolamo Ghilini e consacrato alla santita di nostro signore Urbano Ottavo...* In Milano, b.d. (ale pontyfikat Urbana VIII przypada na lata 1623—1644, w tych latach więc musiał więc się ukazać); *Jacobi Philippi Tomasini Patavinii Episcopi Aemoniensis Elogia virorum literis et sapientia illustrium ad vivum expressis imaginibus exornata...*, Patavii (Padwa) 1644; *Teatro d'huomini letterati. Aperto dall'abbate Girolamo Ghilini, Academico Incognito...* Venetia 1647 (jest to rozszerzona, dwutomowa wersja pierwszej pozycji w tym przypisie). W tomie II s. 123 znajduje się biogram J. Kochanowskiego.

¹³² Jego pobyt w Polsce jest zresztą dość fantastycznie przedstawiony, s. 81—82.

¹³³ Autor chwali go „quasi nuovo Cesare”, pisze o posłowaniu po Walezego w r. 1573, o otrzymaniu urzędu Kanclerza Wielkiego za Batorego, o wojnie z Gdańskiem i udziale

który walczył zwycięsko z rebelianckim Gdańskiem i z Moskwą¹³⁴.

Osobne miejsce należy się opublikowanemu przez Burgundczyka Teodora Beżę w kalwińskiej Genewie i dedykowanemu Jakubowi VI, królowi Szkotów, zbiorowi pt. *Icones id est verae imagines virorum doctrina simul et pietate illustrium, quorum praecipue ministerio partim bonarum literarum studia sunt restituta, partim vera Religio in variis orbis Christiani regionibus, nostra patrumque memoria fecit instaurata...*, Genevae 1580. Wśród 96 życiorysów widnieje tu także biogram polskiego protestanta Jana Łaskiego, z pustym jednak miejscem na portret, o który widocznie było zbyt trudno¹³⁵.

Z trzech przejranych publikacji niderlandzkich w dwu znalazły się pojedyncze polonica¹³⁶. I tak w dziele *Imagines doctorum virorum et variis gentibus elogiis brevibus illustrate, Valerius Andreas Desselius Brabantus publicabat*, Antwerpiae 1611, wśród 72 biogramów znalazł się sztych przedstawiający Kopernika z konwalia i krótkim objaśnieniem: „Nicolaus Copernicus Borussus. Mathematicorum sui aevi princeps, et alter Ptolomeus, natus Torunii in Borussia an. 1473, moritur septuagenarius anno 1543”¹³⁷. W zbiorze XII *Cardinalium pietate, doctrina, rebusque gestis maxime illustrium imagines et elogia, Theodorus Gallaeus*, Antwerpiae 1598, jednym z zaprezentowanej dwunastki jest Stanisław Hozjusz; jego życiorys, opatrzony portretem i tekstem z epitafium kardynała, stanowi wyciąg z *Vita Hozjusza* opublikowanego po łacinie w końcu XVI w. przez Polaka Stanisława Reszkę.

Reasumując: z 28 wciągniętych do rozważań publikacji 11 nie zawierało w ogóle żadnych poloników, w 10 znajdowały się hasła polskie pojedynczo, najwyżej po dwa. Tylko 6 publikacji zawierało większą liczbę poloników, choć relatywnie, w stosunku do ogólnej liczby haseł i ich objętości, był to i tak marginalny odsetek. Najczęściej występował w encyklopediach i słownikach Kopernik (6 biogramów) i Hozjusz (6 biogramów), ten ostatni zapewne dzięki roli, jaką odegrał na soborze trydenckim, a także licznym wydaniom jego dzieł w tłumaczeniu na niemiecki, francuski, angielski, czeski, co rozślawiło go w całej Europie XVI–XVII w.¹³⁸ Drugie miejsce zajmuje protestant Jan Łaski (4 biogramy) dzięki swej działalności za granicą, w Anglii i Niderlandach. Potem idą władcy i wojownicy, zwłaszcza Stefan Batory (3 biogramy) i Jan Zamoyski (3 biogramy), przy czym Zamoyski wspomniany

w wyprawach moskiewskich Batorego, o wzięciu pod Buczyną do niewoli Maksymiliana Habsburga i wyprawach młodawskich, podkreśla więc wojenne przewagi Zamoyskiego, s. 261–263.

¹³⁴ S. 234–235.

¹³⁵ Brak także jakichkolwiek dat.

¹³⁶ Brak ich natomiast w *Monumenta illustrium virorum et elogia. Cura ac studio Marci Zuerii Boxhornii*, Amstelodamum 1638.

¹³⁷ Karty są nienumerowane w tej publikacji.

¹³⁸ Por. A. Jobert, *De Luther a Mohila. La Pologne dans la crise de la Chretiente 1517–1648*. Paris 1974. s. 87 n.

jest częściej nie jako mecenas kultury, lecz wojownik i mąż stanu. Zygmunt III doczekał się kilku wzmianek chyba dzięki temu, że akurat żył na przełomie XVI i XVII w., wysuwał pretensje do tronu szwedzkiego, wiązał się z Habsburgami. Do encyklopedii trafiali obok władców także magnaci popierający różnowierców, a zwłaszcza jezuiti, dzięki działalności propagandowej macierzystego zakonu, który w specjalnych wydawnictwach szerzył wiedzę o zasługach swych członków (katalogi Ribandeiry i Alegamby). Natomiast najwięksi twórcy kultury polskiej odnotowani zostali tylko bardzo fragmentarycznie i to w nielicznych publikacjach. Tak więc, mimo iż J. Starnawski za przełomową datę w dziejach wiedzy o piśmiennictwie polskim poza Polską uważa rok 1545, gdy zaczęła się ukazywać pierwsza nowoczesna bibliografia powszechna — dzieło Konrada Gesnera — w której (na 3 tysiące nazwisk) uwzględniono 12 Polaków, a w kilkunastu życiorysach wspomniano o związkach z Polską¹³⁹, to nadal w zagranicznych kompendiach w aspekcie kultury figurowaliśmy tylko wyrzykowo.

Odnosi się zwłaszcza wrażenie, że szczególnie mało znana i doceniana była polska literatura piękna. Nie trafił na łamy przejrzanych przeze mnie słowników piszący po polsku Rej, Jan Kochanowski wspomniany jest tylko raz. Nie byli znani poeci tworzący po łacinie, np. Klemens Janicki i Jan Dantyszek, mimo zwieńczenia wawrzynem we Włoszech, czy Maciej Kazimierz Sarbiewski, mimo iż dzieła jego wychodziły w XVII w. w Antwerpii, Mediolanie, Paryżu i Dijon.

Zainteresowanie Polską było najsilniejsze w Niemczech, co oczywiście jest zupełnie zrozumiałe. Dziwi słabe uwzględnianie spraw polskich w wydawnictwach niderlandzkich, mimo iż dla tego właśnie obszaru byliśmy tak ważnym partnerem w XVI—XVII w. We Francji i Włoszech echa z Polski musiały być słabsze i bardziej okazjonalnego typu; dla tych krajów stanowiłyśmy peryferie Europy. Ciekawe, choć niewykonalne w ramach tego artykułu, byłoby rozważenie, jak kształtowały się informacje o Polsce i Polakach na tle zainteresowania Europą środkowo-wschodnią w ogóle, zwłaszcza zaś Czechami i Wielkim Księstwem Moskiewskim. Można zaryzykować twierdzenie, że od XVII w., wraz ze spadkiem zainteresowania Polską i Czechami, zaczyna w słownikach i encyklopediach narastać uwaga poświęcana państwu carów. Zagadnienie to, warte przebadania, będzie przedmiotem dalszych studiów.

Ważny problem do osobnych badań stanowi również potraktowanie zagadnień narodowości w niektórych biogramach. I tak np. Kopernik występuje zawsze jako „Torunianin”, „urodzony w Prusach”, nigdy w kontekście związków z Polską (choć jednak np. autor dzieła *De patriis* zdawał sobie sprawę i podkreślał, że Prusy stanowią część Polski¹⁴⁰). Bardzo często jako określe-

¹³⁹ S. Starnawski, *Dzieje wiedzy o literaturze polskiej*, s. 26—27.

¹⁴⁰ J. A. Quenstedt, *Dialogus de patriis*, s. 252.

nie przynależności do „ojczyzny” przyjmuje się związek z miastem urodzenia, czasem z regionem (a więc np. M. Śmiglecki „natione Roxolanus, patria Leopolditanus”¹⁴¹). Sprawę tę należałoby zanalizować w szerszym kontekście, zwłaszcza porównawczo, badając, jak określa się w tych samych dziełach przynależność narodową osób z innych zakątków Europy (Niderlandy, Francja, Niemcy). Na razie sygnalizując kierunek dalszych badań powstrzymamy się od wniosków na ten temat.

Podkreślane w toku artykułu dość liczne błędy popełniane przez autorów słowników biograficznych nie są chyba czymś wyjątkowym w stosunku do spraw polskich. Zresztą, trzeba przyznać, że wraz z doskonaleniem się warsztatu naukowego w zakresie biografistyki liczba błędów, fantastycznych danych i uproszczeń wydaje się maleć; dzieła Quenstedta czy Frehera prezentują już na ogół dość rzetelny poziom poloników, choć nadal są to polonica liczebnie i treściowo ubogie. Bardziej niepokojący może być wyłaniający się dość często z kart encyklopedii stereotyp Polaka bitnego, lekkomyślnego i Polski, kraju gorącego w wierze, lecz intelektualnie nie stojącego zbyt wysoko. Tu zbiegały się niestety zainteresowania zarówno autorów protestanckich, jak katolickich — pierwszych interesowały życiorysy działaczy protestanckich i opiekunów „prawdziwej Ewangelii”, drugich osoby związane z kontrreformacją i walką z „heretykami”. W obu wypadkach była to optyka jednostronna, prowadząca do uproszczeń.

Osobne zagadnienie stanowi sprawa, przez kogo słowniki i wydawnictwa encyklopedyczne w XVI—XVII w. były wykorzystywane i o ile można je uważać za czynnik kształtujący istotnie opinię, a zwłaszcza wiedzę szerszych kręgów społecznych. Jest to problem wychodzący poza ramy niniejszego przyczynku. Trzeba jednak stwierdzić, że z pewnością ich oddziaływanie było ograniczone, nawet w wypadku sporych nakładów, do elit intelektualnych. Wiedzę na średnim szczeblu czerpano zapewne częściej z łatwiejszych w odbiorze relacji podróżników, z korespondencji, druków ulotnych. W najszerszych wreszcie grupach stereotyp Polaka budowały i powielały głównie barwne obrazy związane z przyjazdami posłów czy młodzieży studenckiej; w niektórych zaś krajach tworzył go przede wszystkim polski żołnierz, np. lisowczycy na Śląsku i w krajach austriackich czy oddziały Czarnieckiego w Danii. Nie należy więc przeceniać roli, jaką w świadomości społecznej odgrywały dzieła tak wyspecjalizowane, jak słowniki biograficzne. Niemniej ich treść wchodziła, choć powoli, w zasób wyobrażeń i pojęć bardziej oświeconych warstw i dlatego stanowić winna jeden z obiektów badań nad świadomością społeczną.

¹⁴¹ P. Freher, *Theatrum virorum*, s. 309—310.

Contribution à l'image des Polonais aux yeux des étrangers

L'ouvrage part de l'analyse du contenu de 28 dictionnaires biographiques des XV^e XVII^e siècles appartenant à la Herzog August Bibliothek à Wolfenbüttel (RFA). Les plus nombreuses sont, pour des raisons compréhensibles, les publications allemandes (15), après quoi viennent les italiennes (5), françaises (4), néerlandaises (3) et suisses (1). Dans 12 d'entre eux on n'a relevé aucune mention relative aux questions polonaises, dans 10 autres figuraient des articles isolés, tout au plus deux; 6 publications seulement contenaient un nombre plus important de notices biographiques de Polonais ou de personnes liées à la Pologne: considérées cependant relativement au nombre des articles et à leur longueur, elles constituaient de toute façon un pourcentage minime. Dans les dictionnaires figuraient le plus souvent: Copernic (6 notices biographiques) et le cardinal Hosius (6), dont les ouvrages avaient été traduits dans diverses langues et publiés dès le XVI^e siècle. En seconde place se situe le protestant Jan Łaski (4 notices biographiques), cela grâce à ses activités en Angleterre et aux Pays-Bas, après quoi viennent les souverains et les généraux (Etienne Bathory, Jan Zamoyski), les magnats accordant leur soutien aux protestants, d'assez nombreux jésuites. Les plus grands créateurs de la culture n'ont été relevés que très fragmentairement et dans quelques rares publications seulement; particulièrement peu connues étaient les belles-lettres polonaises.

Le plus grand intérêt était porté à la Pologne dans les publications allemandes, ensuite dans les françaises où une vague d'intérêt a été suscitée au XVII^e siècle par le mariage de Marie-Louise de Gonzague avec un roi polonais, enfin en Italie. On peut s'étonner de la place peu importante accordée aux affaires polonaises dans les publications néerlandaises bien qu'à cette époque la Pologne ait été pour cette aire géographique un partenaire de choix.

La manière en un sens stéréotypée de voir la Pologne et les Polonais, telle qu'elle apparaît souvent dans les dictionnaires biographiques, venait de l'intérêt spécifique porté à la Pologne par les auteurs tant catholiques que protestants. Les premiers s'intéressaient surtout aux personnes liées à la contre-réforme et à la lutte contre les „hérétiques”, les seconds — aux militants protestants et à leurs protecteurs. Dans les deux cas l'on avait affaire à une optique unilatérale qui conduisait à des simplifications.